

G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O .

Nakładem Drukarni Nadywornój *W. Dehera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

N^o 107. — We Wtorek dnia 8. Maja 1838.

Jutro, dla przypadającego święta pokuty i modlitwy,
nie wyjdzie Gazeta.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 6. Maja.

Przybył tu: Cesarsko-turecki General brygady, *Kiamil Basza*, z Konstantynopola.

~~~~~

### Wiadomości zagraniczne.

*R o s s y a .*

Z Petersburga, dnia 14. (26.) Kwietnia.  
N. Cesarz Jmć raczył mianować Wielkiego Podczaszego dworu Hrabie Strogonow swoim nadzwyczajnym Posłem, mającym reprezentować Jego Cesarską Mość przy koronacji N. Wiktoryi, Królowej połączonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandyi.

Przez rozkazy dzienne cesarskie z d. 3. b. m. podwyższeni zostają do rangi Kontradmirała, Kapitanowie okrętowi 1. rangi: Dowódzca 32. eskwipazu i okrętu: „Tri światitela“ Mielnikow i mianowany dowódzcą 2 bryg. 5 dywizyi floty. Liczący się we flocie inspektor lazaretów morskich w Kronstadt i Oranienbaum, Adams i mianowany dowódzcą 2 bryg. 2 dyw. floty. Naczelnik sztabu portu Kronstadskiego liczący

się we flocie Iwanow 1, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; — dowódzca 6go eskwipazu i okrętu „Prochor“ Löwendahl 1 i mianowany dowódzcą 1 bryg. 3 dyw. floty; dowódzca 5 eskwip. i okrętu „Cesarz Piotr I.“ Jepanczin 2, i mianowany dowódzcą 2 bryg. 1 dywizyi floty. — General-Majorem: Kapitan 1 rangi, sprawujący obowiązki Kapitana portu Sweaborskiego Burnaszew, z zatwierdzeniem na tym urzędzie. — 4 b. m. General-Majorowie Xiążę Czeczewadze i Xiążę Bebutow 1, mianowani członkami głównego zarządu kraju Zakaukaskiego z pozostaniem, jak dotąd, pierwszy w jeździe a ostatni w wojsku.

Przez reskrypta cesarskie, mianowani kawalerami orderów: Sw. Alexandra Newskiego z brylantami: 2. b. m. Członek Rady Państwa i Sekretarz Stanu w wydziale zakładów śp. Cesarzowej Maryi, Rzeczyw. Radzca Tajny Władłamow i General Adjutant, General piechoty Chrapowicki, — Sw. Stanisława 2giej klasy, 29. Marca, Cenzor Petersburskiego Poczta-ntu, Rzecz. R. St. Bielajew.

Dnia 8 b. m. po krótkiej chorobie, umarł w Petersburgu, Prezydent Rady Państwa,

Rzeczywisty Tajny Radzca, kawaler wszystkich orderów rossyjskich, Mikołaj, syn Mikołaja Nowosilcow. Obrzęd pogrzebu jego odbył się 12. bież. m. w monasterze Sw. Alexandra Newskiego.

### Francya.

Z Paryża, dnia 27. Kwietnia.

Jeden dziennik tutejszy powiada: „Wczoraj wieczorem wiele rozprawiano o zmianie ministeryalnej i głoszono, że Hrabia Molé zażądał swęj dymissyi. Nadmieniono jeszcze, że najwyższa władza okazuje skłonność do zmienienia Ministrów, upatrując w tém jedyny środek przeciw zmniejszeniu renty. Przekonano się, że terazniejsze Ministeryum, z powodu danęj obietnicy na posiedzeniu dnia 20. Kwietnia nie może na żaden sposób sprzeciwić się nadal środkowi temu. Gdyby zaś w tęj chwili zmiana ministeryalna nastąpiła, taby nasamprzód uwagę Izby od zmniejszenia renty odwróciła, a wtedyby może terazniejsze posiedzenie przemięło, zanim by coś stanowczego postanowiono.

Wczoraj po południu, gdy się 27 pułk liniowy na Polu marsowem mustrował, wystąpił nagle ksiądz, idący tu z brewiarzem swoim na przechadzkę, i przemówił do żołnierzy napominając ich do posłuszeństwa względem ich przełożonych, do miłości ojczyzny i Króla Francuzów. Cały pułk zgromadził się około tego księdza, liczącego około 30 lat, i pilnie mu się przysłuchiwał.

Z dnia 28. Kwietnia.

Dziennik handlowy zawiera pod napisem: „Pan Molé“ następujący artykuł: Pan Molé wpadł oczywiście w niełaskę. Gniewają się na niego w pałacu królewskim, gdzie przyzwoleniem jego darować nie mogą. Wszędzie mówią o jego wahanii się, słabości i urojeń, że pobożaniem swoim wszelkie przeszkody pokonać potrafi. Widzą, że z Panem Molé zmniejszenie renty jest nieuchronne; żądano wprawdzie od niego, i przyobiecał także, że nanow nieznane niebezpieczeństwo wykryje, na jakieby się Francya przez to zmniejszenie naraziła, ale mocnoby wątpić należało, czyliby większość najmniejszą do tego przywiązywała wartość. Wynurzono nadzieję, że Izba parów odrzuci każde prawo dotyczące się zmniejszenia renty. Środek ten pozostaje jeszcze istotnie; ale wtedy przyszłoby do poróżnienia się obydwóch Izb, a skutków tego obliczyć nie można. A czémże innem jest Izba parów, jeżeli nie jawnym organem tajnych zamiarów korony? Tak tedy zostawałaby korona w walce z Izbą obroną i opinią

publiczną. Jeden tylko pozostaje środek do uniknięcia wszystkich tych trudności; a ten zasadza się na zmianie Ministeryum. Nowy gabinet wszystkiego łatwo dokaże. Jeżeli od niego zmniejszenia renty żądać będą, nie zechce zapewne powstawać przeciw niewczesności i korzyści środka takowego; owszem stanowczo przechyli się na stronę zwolenników zmniejszenia. Pochwali słuszność ich zdania i wytrwałości powinszuje; ważne tylko jeszcze pytanie pozostanie do rozstrzygnięcia, a tém jest sposób uskutecznienia środka tego; lecz jakże nowo narodzone Ministeryum zdoła zaraz gruntowne w tęp mierze obwieścić zdanie? Czyliż go pierw pod ścisłą nie powinno wzięść rozwałę? A czyliż mu zechcą miesiąc pozostawić czasu, aby się mogło względem planu porozumieć? Po miesiącu zaś już posiedzenie zbliżyć się będzie do swego końca i gwałtowny będzie czas do obrad nad budżetem. Słońce rzuci wtedy swoje gorące promienie na Izbę deputowanych, i okaże się najlepszym sprzymierzeńcem Ministrów. Deputowani rozjadą się wtedy na prowincye, zmniejszenie renty odroczą aż do następnego roku, gdzie może nowe wypadki rządowi i pięćprocentowej rence w pomoc przybędą. Taki jest, zdaniem naszym plan, jakiego się trzymać będą, a jeżeli nas dobrze zawiadomiono, Hrabia Molé nie długo już u stęru rządu stać będzie.

Dziś po południu rozbiegła się pogłoska, że obrady nad zmniejszeniem renty znowu się w przyszłą środę rozpoczną.

Monitor zawiera co następuje: Fregata „la Nereide“ przybyła znowu po 32-dniowej żegludze z Port au Prince do Brestu. Fregata ta ma na swym pokładzie pieniądze do spłacenia pierwszej należitości rocznej. Francuzkim komissarzom towarzyszy dwóch haityjskich komissarzy, Senatorowie Ardoin i Lavillevalaix. Ponieważ fregata ta kilku ludzi w ciągu swęj żeglugi utraciła, musi odbyć 20 dniową kwarantannę. Komissarze zatem przed dniem 20. Maja do Paryża przybyć nie mogą.

W piśmie jedném z nad granicy nawaarskiej z d. 22. Kwietnia wyrażono: „Karoliści ciągle w Nawarze ludzi do wojska biorą. W Estelli urządzono w tęp chwili nowy korpus 1300 ludzi z potrzebną liczbą oficerów; batalion jeden uformowano w dolinie Bastan, a drugi w Bertizaranie. Jeżeli Don Carlos ma podostatkiem broni, zdoła niezawodnie w Nawarze 17 batalionów wystawić. Żołnierze Don Carlosa bardzo są z tego niekontentni, że nieprzyjaciół Generałów Villareala, Eliota, Zariategujego i Gomeza w kolo siebie cierpi.“

## Rozmaite wiadomości.

Umysł z sercem w sporze. — (Dok.) Walter Skott pośród najdotkliwszych bólów dyktował swym sekretarzom, Johnowi Ballantyne i Williamowi Lawlaw, owe żartobliwe myśli w Calebie Odaldstone. Bole, których doznawał, były czasem tak dojmujące, iż przymuszony był ustawać w dyktowaniu; ale po krótkim wypoczynku kazał sobie powtórzyć ostatnie słowo i wiodł dalej wątek swojej powieści. — T. W. Hofmann, ów człowiek tak zabawny i wesoły w utworach swjej fantazyi, był godnym politowania. Walczył on z niedostatkami, chorobą i rozlicznymi nieszczęściami. — Beranger jest tetryk i odludek. Pisał nie dawno do swego przyjaciela, iż przeto uchylił się od świata, by się mu nie naprzykrzał swoim smutkiem i swojemi nudami. — 2) Charaktery wesołe, a na pozór smutne: — Eszyl, pierwszy założyciel tragedyi starożytniej, był żołnierzem. Drugą połowę życia swego spędził przy dworze Hierona, Króla Syrakuzy, w towarzystwie Epicharma, Symonidesa i Pindara, którzy, jak niesą dzieje, wszyscy byli kapłanami Wenery i pięknego jej syna. — Sofokl, już w chłopięcym wieku poświęcony Bachusowi, to znaczy: rozkoszy, wina i żartobliwości, był tak nadzwyczajnie pięknym, iż w 16m roku życia swego obrany był za przewodźcę tancerzy, którzy Pean przedstawiali. Życie jego było nieprzerwanem pasmem szczęścia i pomyślności, wieńcem kwiatów i laurów. Umierając w późnym wieku jeszcze wygłaszał swoje wiersze, i dla tego starzy mówili, iż śmierć jego jest śmiercią łabędzia, to jest: ptaka, poświęconego Apolinowi. — Horacy mieszkał w spaniałej willi, miał przewyborne wina, stołowe srebra, skarby, kobiety i niewolników. — Dante Alighieri, on posępny marzyciel, on przychodzić z otchłani, w którego dziełach po czterystu latach jeszcze daje się czuć spalenizna piekielna, podług dziejopisów swojego czasu był człowiekiem wesołym, który przy każdej uczcie nócił piosnki bachusowe. — Lamartine, on śpiewak tren żałobnych, który w swjej poezyi lazurem nieba, łzami i kroplami rosy się karmi, jest bogatym, żamoznym panem, udręczonym wszelkimi rozkoszami i zbytkami życia, który niekontent jest z kilkakroć sto tysięcy franków rocznego dochodu, i który w swoim zamku St. Point, w hotelu w Paryżu i w izbie deputowanych nie jest w domu. — Rozum i serce człowieka są dwie wcale od siebie różniące się rzeczy; nie raz jedno temu rade, czemu drugie zaprzecza, nie raz rozum i serce równie jak światło i cień, walczą ze sobą na przemiany.

(Z Gaz. Por.) O karmieniu Dzieci. (Wyjątek z listu pisanego z Syberyi, z Kurganu.) Wędrownka ma tę korzyść, że człowiek dotykałnie poznaje zwyczaje, obyczaje, przemysł i t. d. narodu, w którym przebywa, a nie masz tak ciemnego, od któregoś czegoś nauczyć się nie można. Z mojej bez zamiaru podróży postanowitem uwiadomić cię o tém, co by Indian z pożyczkiem zaprowadzić się dało. W całej Syberyi, a nawet znacznej części Rosyi, matki nie karmią własną piersią swych dzieci, ale się w tych trudach wyręczają zwierzętami. Jako romantyk oburzysz się pewnie na ten gwałt prawa przyrodzenia, ale nim wydasz surowy swój wyrok, posłuchaj, jakie ztąd korzyści dla całej wynikają ludzkości. Około lat dwóch mieszkając w miasteczku, mającem przeszło 2000 ludności, nie słyszałem o żadnej bitwie między mieszkańcami; kto wie, czy tej łagodności charakteru nie nabywają ludzie od spokojnych krów, których żyją mlekiem; lud jest w ogólności zdrowy i silny, co niewątpliwie ztąd pochodzi, że jednostajny i zawsze zdrowy dzieci mają pokarm; kiedy przeciwnie matki karmiąc piersią dzieci, przy troskach domowego gospodarstwa, pobudzających często uniesienie namiętności, przy używaniu pokarmów i napojów nie zawsze z naturą człowieka zgodnych, przy zepsutych obyczajach, częstokroć już złą krew w łonie swem nosząc, niezdrowem dzieci swe karmią mlekiem; zaczęła częsta śmiertelność dzieci, a częściej jeszcze zaród przyszłych chorób następuje. Gdyby te wszystkie nader ważne okoliczności spuścić z uwagi, sama ta korzyść, że matka u nas przy małym dziecięciu przykuta do kolebki, żadnej za domem pracy jąć się może, od czego tu wszystkie kobiety są wolne, powinaby ludzi skłaniać do naśladowania. Karmienie to prostym nader odbywa się sposobem. Z końca roga bydlęcego robi się mały rożek, na cieńszy jego koniec nawłoczy się cycek od krowy urznięty i zasuszony. Takich cycków trzeba mieć najmniej trzy, ażeby co kilka godzin przemieniać, a użyte do czysta w wodzie wymoczyć, iżby nie zakwaśniały. Przejeżdżając w czasie żniwa przez wioski, z których kobiety od małych dzieci na zbior o milę od domu wyjechały, widziałem niekiedy w jednym domu troje dzieci ssących, których jedna doglądała staruszka. Kolysanie dzieci jest także wiele lepsze jak u nas; tu bowiem koszyk z dzieckiem wisi na giętkim kiju, zatkniętym za belkę, za naciśnięciem koszyka ku ziemi, kij się nagina i dziecko tym sposobem się buja, nie doznając ani łaskotu kolebki, często ze znuwającego, ani mieszaniny powietrza; wreszcie w izbie cichość miła jest i innym mieszkań-

com. — Postrzeżenia te mogłyby nadewszystko posłużyć dla instytutu podrzotków u Dzieciątka Jezus, gdzie koszt wielki na mamki nie dozwala wiele utrzymywać dzieci, a te, co są, z przyczyn wyżej przytoczonych są na wielką wystawione śmiertelność. Jedna krowa dobrze utrzymywana, dostarczy mleka dla 10 dzieci, a w miejsce zdrowych i zdanych do pracy mamek, instytut służbę około dzieci mógłby odbywać przy pomocy starych niewiast, którymby tym sposobem przyzwoite zapewnił opatrzenie, sam wielką zyskując oszczędność. To, co ci piszę, życzyłbym aby mogło dojść do wiadomości publicznej, każda nowość ma o ochotników, czas jednak, co dobrego, u powszechni.

E. C.

### OBWIESZCZENIE.

Należące do rozwiązanego amtu domanialnego Rogozińskiego prawo rybołówstwa latoowego i zimowego:

- a) w jeziorze Rogozińskim i jego odnodze,
- b) w Welnie,
- c) w stawach młynów Cieśla, miejskiego i Nowego młyna,

ma od 1. Lipca 1838 drogą publicznej licytacji, bez zastrzeżenia czynszu domanialnego, być sprzedanem.

Wyznaczyliśmy tym końcem termin na dzień 24. Maja r. b. przed Król. Urzędem domanialno-rentowym w Rogoźnie i wzywamy nań niniejszemu ochotę kupna mających z nadmienieniem, iż szczególne warunki licytacji i kupna codziennie w lokalu urzędowym Król. Urzędu domanialno-rentowego przejrzanymi być mają.

Poznań, dnia 26. Marca 1838.

Królestwo - Pruska Regencya. III.

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że bibliotekarz Hirsch Streisand w Grodzisku zamieszkały i Amalia Siegmann z Leszna, kontraktem przedślubnym z d. 27. Lipca 1837 roku przed wniaciem w śluby małżeńskie, wspólność majątku i dorobku wyłączyli.

Grodzisk, dnia 12. Kwietnia 1838.

Król. Pruski Sąd Ziemsko - Miejski.

### OBWIESZCZENIE.

W następujących interessach, jako to:

- 1) separacyi w Kamionnie,
- 2) regulacyi stósunków dominialnych a włościańskich, seperacyi i ablucyi pańszczyzny w Przytocznie,
- 3) regulacyi stósunków dominialnych a włościańskich, seperacyi i ablucyi robocizny w Hersztopie,

Powiatu Międzychodzkiego;

- 4) regulacyi stósunków dominialnych a włościańskich i seperacyi w Chetstcie,

- 5) regulacyi stósunków dominialnych a włościańskich, seperacyi i ablucyi pańszczyzny w Roskach,

Powiatu Czarnkowskiego; wzywają się nieznajomych interessentów niniejszemu, ażeby na wyznaczonym na dzień 6. Czerwca 1838.

zrana od godziny 9tej aż do 12tej tu w lokalu urzędowym podpisanej Kommissyi terminie, celem dopilnowania praw swoich stanęli; w przeciwnym bowiem razie, nawet w przypadku pokrzywdzenia siebie przestać będą musieli na oznaczonych wzwyż interessach, nie mogąc z żądnymi późniejszymi excepcyami być słuchani.

Międzychód, dnia 2. Maja 1838.

Król. Kommissya specyjalna do regulowania stósunków dominialnych a włościańskich.

### K O N C E R T

na korzyść nieszczęśliwych przez wylew wody w okolicy Głogowa.

Na pomieniony dobroczynny cel tutejsze towarzystwo śpiew w dniu 12. m. b. po południu o godzinie 4tej w kościele garnizonowym oratorium „Stworzenie“ przez Haydn wykona. Biletów po 10 sgr. jeden w księgarni E. S. Mitterera dostać można.

Poznań, dnia 4. Maja 1838.

### Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiej.

| Dnia 5. Maja 1838.                                        | Sto-pa prC.     | Na pr. kurant     |                   |
|-----------------------------------------------------------|-----------------|-------------------|-------------------|
|                                                           |                 | papie-rami        | goto-wizna        |
| Oblig. długu państwa . . . . .                            | 4               | 102 $\frac{3}{4}$ | 102 $\frac{1}{2}$ |
| Pr. ang. obligacye 1830. . . . .                          | 4               | 103 $\frac{1}{2}$ | 102 $\frac{3}{4}$ |
| Oblig. premii handlu morsk. . . . .                       | —               | 65 $\frac{1}{2}$  | 64 $\frac{3}{4}$  |
| Oblig. Kurmarchii z bieź. kup. . . . .                    | 4               | 103 $\frac{1}{4}$ | 102 $\frac{3}{4}$ |
| Oblig. tymcz. Nowej Marchii dt. . . . .                   | 4               | 102 $\frac{3}{4}$ | 102 $\frac{1}{2}$ |
| Berlińskie obligacye miejskie . . . . .                   | 4               | 103 $\frac{1}{2}$ | —                 |
| Królewieckie dito . . . . .                               | 4               | —                 | —                 |
| Elbląskie dito . . . . .                                  | 4 $\frac{1}{2}$ | —                 | —                 |
| Gdańskie dito w T. . . . .                                | —               | 43 $\frac{3}{4}$  | —                 |
| Zachodnio - Pr. listy zastawne . . . . .                  | 4               | 101 $\frac{1}{2}$ | —                 |
| Listy zast. W. X. Poznańskiego . . . . .                  | 4               | 104 $\frac{3}{4}$ | —                 |
| Wschodnio - Pr. listy zastawne . . . . .                  | 4               | 101 $\frac{1}{2}$ | —                 |
| Pomorskie dito . . . . .                                  | 4               | 101               | —                 |
| dito dito . . . . .                                       | 3 $\frac{1}{2}$ | 100 $\frac{1}{2}$ | 99 $\frac{3}{4}$  |
| Kur- i Nowomarch. dito . . . . .                          | 4               | 100 $\frac{1}{2}$ | —                 |
| dito dito dito . . . . .                                  | 3 $\frac{1}{2}$ | 100 $\frac{1}{2}$ | 99 $\frac{3}{4}$  |
| Szląskie dito . . . . .                                   | 4               | 103 $\frac{1}{4}$ | —                 |
| Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i Nowej - Marchii . . . . . | —               | 90 $\frac{1}{2}$  | —                 |
| Złoto al marco . . . . .                                  | —               | 215 $\frac{3}{4}$ | 214 $\frac{1}{2}$ |
| Nowe dukaty . . . . .                                     | —               | 18 $\frac{1}{2}$  | —                 |
| Frydrychsдоры . . . . .                                   | —               | 13 $\frac{1}{2}$  | 13 $\frac{1}{2}$  |
| Inne monety złote po 5 talarów . . . . .                  | —               | 13 $\frac{1}{2}$  | 13                |
| Disconto . . . . .                                        | —               | 3                 | 4                 |